

KURJER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 21 Lipca v. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmit. w powie.
dn. 19 średnia.		27 cal. 10.7 lin.	+ 13,75 stopni	Zachodni	Pochmurno
dn. 20 średnia.		27 -- 9,8 --	+ 14, --	Zachodni	Pogoda
dn. 21 godz. 5		27 -- 9,0 --	+ 12,	Zach. Połud.	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg d. 15 lipca. Najjaśniejszy Cesarz Jmć wyjechał z Petersburga do Carskiego Siedła w przeszły czwartek o godzinie trzeciej z południa, a ztamtąd nazajutrz w dalszą puścił się podróż do Moskwy, unosząc z sobą wiernych swoich poddanych życzenia.

Przez rozkaz dzienny z dnia 25 kwietnia t. r., Alexander Niemczewski iszy, mianowany podporucznikiem.

Pani Catalani, jakośmy już donieśli, śpiewała w Carskim Siedle i Pawłowsku w obecności Najjaśniejszej rodziny, i zaszczycona została kosztownemi podarunkami.

Do dnia 11 b. m. zawinęło do portu kronsztadzkiego 511 rozmaitych okrętów kupieckich, tak z towarami jak z balastem.

ANGLIA.

Londyn, d. 11 lipca. Gdy d. 6 b. m. Pan Tyrwhitt imieniem królowy wyśzeczy, podał królowej kopię wniesionego przez Hrabiego Liverpoolu bilu względem usunięcia jej od tronu i rozwodu, przyjęła tę wiadomość z taką obojętnością, jak gdyby zupełnie o niewiności swojej była przekonana. Gazeta Morning-Chronicle wyraża, iż Królowa obecnym poufalszym przyjaciółom swoim takie rzeczy oświadczyła, które ich podobnie przekonac powinny. Inne zaś gazety twierdzą, iż Królowa powiedziała te słowa: *W tém życiu nie będę się widziała z Królem mężem moim, lecz w tamtém (pokazując w niebo) mam nadzieję otrzymać sprawiedliwość.*

Gazety tutejsze są codzien napelnione opisaniami podróży i wiadomościami o królowej; zawierają oraz biografią Bartolomo Bergami; nie można jednak ręczyć za ich prawdę; a wszystkie powieści mogłyby grubą utworzyć książkę. Dla zabawy jednak czytelników naszych, niektóre przytoczymy. Jedna z gazet niedzielnych pisze: „Dnia 9 sierpnia 1814 popłynęła Królowa na fregacie Jason z Worthing do Hamburga, z kąd udała się do Brunświku. Dwór jej składał się z dam Karoliny Lindsay i Elżbiety Forbes; szambelanów Leger, Gell i Craven; koniuszego kapitana Hesse, doktora Holland, marszałka Siccard i człowieka do interessow nazwiskiem Hieronimus, rodem z Niemiec; ostatni zostaje jeszcze w służbie u niej. Obeyrzała w Hamburgu wszystkie osobliwości, i chwaliła dobre przyjęcie, jakiego tam doznała. Osoby rodem z Anglii należące do jej dworu, opuściły ją w Brunświku, pod różnemi pozorami. Nie znajdując Królowa w Niemczech takich ludzi, jakichby do u-

ług swoich mieć chciała, a myśląc jechać do Włoch, postanowiła przyjąć Włochów, którzy byli szczerze przywiązani do niej. Hrabina Oldi z Kremony, sławna z przymiotow swoich i nieszczęść, została damą honorową. Doktor Mochetti z Como, dawniej professor botaniki, rolnictwa i historii naturalnej, został jej lekarzem. Kawaler Schiavini, pochodzący ze znakomitej rodziny w Kremonie, objął służbę pierwszego koniuszego. Pan Guillaume, kawaler orderow Jerozolimskiego i s. Katarzyny, był drugim koniuszym. Teraz powieśmy o Bartolomo Bergami, który tak wielką gra rolę w oskarżeniu królowej. Niezawodną jest prawdą, iż człowiek ten był z początku służącym najniższej klasy u Królowej. Zwróciwszy zaś uwagę jej na siebie, został gońcem gabinetowym; wysyłano go z najważniejszymi listami. Umiał kilka językow, był przyzwyczajony do podróży, i zdawał się posiadać wielką naukę. Pochodził oraz z rodziny niegdyś bogatej, lecz przez nieprzewidziane i nieszczęśliwe wypadki, zupełnie podupadły. Świetne zamężcie trzech jego siostr, dowodzi, iż nie był niskiego rodu, jak twierdzić usłują. Jedna siostra jest żoną Hrabiego Oldi; druga poszła za Pana Severgrini, pochodzącego z dawnej rodziny w Kremonie; a trzecia za Pana Martini z Lodi, brata byłego jeneralnego sekretarza Barona Goez, kapitana okrętowego w Padwie. Bartolomo Bergami, najstarszy z rodzeństwa swego, poświęcił się naprzód służbie wojskowej; w latach 1812, 1813 i 1814 był umieszczony przy głównym sztabie Hrabiego Pino, co potwierdza świadectwo wydane przez jenerała majora Galimberti, w Medyolanie dnia 1 listopada 1816 roku, podpisane także przez Hrabiego Pino. Poznała wkrótce Królowa obszernie wiadomości, które Bergamiego nad niski stopień służby jego wywyższyły; zrobiła go naprzód koniuszym swoim, a później szambelanem. Kupiła mu baronostwo w Sycylii, wyjednała mu rozmaite ordery, i wszystko, co tylko mogła, czyniła, aby wdzięczność za wierne usługi i przychylność ku sobie okazała. Odbyła liczne podróże. Z Genui udała się na wyspę Elbę, ztamtąd do Sycylii; potem do krajow Barbaryjskich; zwiedziła Palestynę, Jerozolimę, zwaliska Kartaginy, Itakę i Ateny. Wracając była w Malcie i na rozmaitych wyspach Archipelagu; udała się z Rodu i Syrakuz do Neapolu i Rzymu. W całej tej podróży okazywała zawsze wspaniałość i ludzkość. Za powrotem z Egiptu, przyjęła do usług swoich dwóch braci i siostrę Bergamiego, który towarzyszył jej do St. Omer, a potem z siedmioletnią swoją córeczką, którą Królowa bardzo polubiła, chciał powrócić do Włoch, gdzie żona jego bawiła. Bergami ma postawę woj-

skową; kolor ciała brunatny, wzrost wynosi 5 stóp i 11 cali; ma czarne oczy, a długie faworyty i wąsy; jest przyjemny i silny."

Je na z gazet wieczornych wyraża: „Trefunkiem zwrócił *Bergami* na siebie pierwszy raz uwagę Królowey. W pewnym mieście włoskiem idąc na wschody, zaplątała się jej suknia o poręcz; *Bergami*, który właśnie wychodził z poblizkiego pokoju, przybiegł, i przykleknąwszy uwolnił Królową od zatrzymania się. Bardzo się to jej podobało. Wypytała się o niego i dowiedziała, że był gońcem u jenerała *Pino*. Posłała do jenerała, a gdy ten dał dobre świadectwo o *Bergamim*, oświadczyła zaraz Królowa, iż go weźmie do usług swoich, byleby jenerał na to zezwolił. Jenerał zaproszony na obiad do królowey, poczynając to oświadczenie za zaszczyt dla siebie, dopełnił jej życzenia. Gdy wrócił do domu, zawołał swego gońca, i donosząc mu o woli królowey rzekł te słowa: *Bergami*, uczyniłem cię szczęśliwym! Coraz większe jednal sobie względy *Bergami* u nowej swojej Pani, i nareszcie został szambelanem. W czasie tym biegały we Włoszech liczne pogłoski obrażające honor królowey. *Bergami* ozdobiony różnemi orderami, publicznie się pokazywał, co dawną szlachtę mocno gniewało. Wieści o postępowaniu Królowey, zwróciły na siebie uwagę Króla angielskiego, i dały powód do ustanowienia wiadomey kommissyi medyolańskiej, która z największą delikatnością działała. Słychać, iż jeden z jej członków donosił tajemnie ajentom królowey o danych jej zleceniach i czynnościach. Tak tedy Królowa dowiedziała się o oskarżeniach, i mogła użyć stosownych z swej strony środków. *Bergami* jest synem pewnego cyrulika wieyskiego, lecz ma znakomite nazwisko. Hrabina siostra jego, kobieta rzadkiej piękności, zamejście swoje winna temu darowi natury. Nie wiele słychać o jej mężu. Towarzyszyła królowey we wszystkich jej podróżach. Dwie jej siostrzenice dotąd jeszcze zostają pod bezpośrednią opieką Królowey. Co się tycze zaszczytów *Bergami*, bydl może, iż je w czasie wojny pozyskał; większem jest atoli podobieństwem do prawdy, że je sobie kupił. Za tytuł bowiem Hrabiego płaci się we Włoszech 666 funtów szterl., (26,640 zł. pol.) a za tytuł margrabiego 1,000 funtów szterl. (40,000 zł. pol.)"

Podług innych gazet, piękny ten i tyle złego robiący *Bergami*, jest przebraną po mężku Hrabinią *Oldi*, która ma się już znajdować w Anglii, i czeka tylko pory zawstydzenia potwarców i oskarżycielów Królowey, przez publiczne wyjawienie płci swojej. Ci, którzy temu wierzą, widzą już ministrów zdumiewających się nad przemianą *Bergami* w piękną *Wenerę*. Wszystkie te osobliwsze domysły i wieści zależą od przyszłej obrony Królowey.

Dnia 8 b. m. przybyło tu znowu 12 włosków, którzy mają świadczyć przeciwko królowey. Pospółstwo napastowało ich w *Dover*. Z tych 10 jest ubranych w łachmany; 11ty nieco lepiej; 12ta zaś, kobieta, wygląda jak pokojówka. Po rozejściu się w *Dover* wiadomości o ich przybyciu, zebrał się zaraz tłum ludu przed komorą celną, gdzie ich naprzód zaprowadzono; wydawał okropne wrzaski i przeklestwa; ledwo nie wyłamał drzwi do tego domu. Ztamtąd poszli pod mocną strażą do domu zajezdnego; lecz pospółstwo rzucało na nich błotem i kamieniami; nieraz nawet precisnawszy się przez żołnierzy, biło ich kijami, wołając: *Niech żyje Królowa Angielska! Zabijmy*

potwarców! Kilku włosków mocno uderzono a jednemu twarz skaleczono. Mieli wyjechać do *Londynu* pocztą wozową; lecz na wsiadaniu ich zgromadzony lud okazał taką zawziętość, iż wolano raczey wyprawić pocztę, jak ważnych tych świadków wystawić na niebezpieczeństwo rozszarpania na kawałki. Po niejakiem uspokojeniu się pospółstwa, wyprawiono skrycie tych ludzi, i w nocy z dnia 7 na 8 b. m. przybyli do *Londynu*, gdzie stanawszy pytali się zaraz o mieszkanie Pana *Cook*, który należał do kommissyi medyolańskiej. Kobiety najwięcej dokazywały podczas rozruchu w *Dover*.

Królowa pisała przeszło do 100 osób we Włoszech, prosząc, aby były świadkami z jej strony. Słychać, iż trzech zaufanych służących swoich wysłała, końcem sprowadzenia ich do *Londynu*.

Kilku znakomitych prawników ofiarowało się stawać w obronie Królowey. Niektórzy wezwani do zeznania przeciwko niej tego, co wiedzą, odmówili świadectwa swego.

Gazeta *Times* umieściła zastępującą dawniejszą korespondencyą między terażniejszym Królem a Królową:

W pałacu Windsor 30 kwietnia 1796.

„Uwiedomił mię Lord *Cholmondely*, iż WPani życzysz sobie mieć coś na piśmie względem warunków, do których się nadal stosować mamy. Postanowiłem wytłumaczyć się w tej mierze jak najwyraźniej z zachowaniem przyzwoitości, jakiej natura rzeczy wymaga. Nie jest w mocy naszej nakazać sercom naszym wzajemną miłość, ani jedno z nas nie może stawać się odpowiedzialnym dla drugiego, kiedy natura nie stworzyła nas nawzajem dla siebie. Spokojne atoli i wygodne towarzyskie życie jest w mocy naszej. Niech więc związek nasz na tym się ogranicza. Przyrzekam dopełnić warunków, które mi WPani przez Lorda *Cholmondely* podać kazałaś, to jest, iż nawet w przypadku, gdyby córkę naszą nieszczęście dotknęło, od czego, jak się spodziewam, Opatrzność łaskawie ją zachowa, nie przestąpię ograniczenia pożycia naszego, i nigdy ściślejszego między nami związku proponować nie będę. Kładę koniec tej nieprzyjemnej korespondencyi, w nadziei, iż po zupełnym nawzajem oświadczeniu się, w ciągłej już spokojności żyć będziemy. Jestem i t. d.
(podpisano) *Jerzy, Xiążę.*

O d p o w i e d ź.

Dnia 6 maja 1796. „Rozmowa WPana z Lordem *Cholmondely* ani mię zadziwia, ani obraża; potwierdza tylko to, co od roku było WPana zamiarem. Po takim WPana oświadczeniu, okazywałabym wielką z mojej strony niedelikatność, albo raczey upodlałabym się, gdybym się chciała użalać na warunki, jakie sam na siebie wkładaśz. Nie odpisałabym na list WPana, gdyby ośnowa jego nie zdawała się podawać w wątpliwość, czyli objęte w nim postanowienia pochodzą od WPana lub ode mnie. Wiadomo atoli, iż cała ztąd sława należy się WPanu. List, który mi WPan jako już ostatni zapowiadasz, zniewala mię do udzielenia go wraz z odpowiedzią moją Królowi, monarsze i ocyu mojemu, na dowód wyznania WPana. Przyłączam tu kopią listu mego do Króla. Donoszę o tym WPanu, abys mi najmniejszego fałszu nie mógł zarzucić. Nie mając w tej chwili innego opiekuna prócz Króla, zupełnie się w tej mierze do niego udaję; a jeśli postępek mój pochwali, będzie to przynajmniej niejaka dla mnie pociecha. Przejęta jestem nay-

czulszą wdzięcznością za stan, w jakim, jako Xiężna Walli, za pośrednictwem jego zostaje, gdy tak drogą sercu mojemu cnotę, to jest dobroczynność, bez przeszkody wypełniać mogę. Biorę sobie także za powinność dać przykład cierpliwości i stosowania się do losu. Chcemy mi W. Pan oddać sprawiedliwość i wierzyć, iż nigdy nie przestanę modlić się o pomyślność W. Pana i bydz

Twoją zupełnie uniozoną

(podpisano) *Karolina.*

Do rozchodzących się tu niepewnych pogłoszek należy i ta, iż w przypadku rozwodu, monarcha weyjdzie w związki małżeńskie z pewną Xiężniczką Niemiecką, krewną swoją, która oprócz piękności, znakomite przymioty duszy posiada.

Niektóre z gazet tutejszych twierdzą, iż córka *Bergamiego* nie pojechała napowrót do Włoch, lecz zostaje w Londynie pod szczególną opieką Królowey.

Słychać, iż w izbie niższej ma być podany wniosek, aby Panom *Brougham* i *Denman* dozwolono popierać sprawę Królowey w izbie wyższej, bez utraty krześla w izbie niższej. Ministrowie posłali włochów przybyłych na świadki przeciwko Królowey do Hollandyi, gdzie dopóty bawić będą, póki nie wypadnie potrzeba. Chcieli ich tym sposobem uwolnić od zapalczywości ludu.

Dnia 9 b. m. przejeżdżała się Królowa konno po zwierzyńcu *Hyde*, gdzie się mnóstwo ludu zebrało; pojechała potem do *Barnes*, gdzie najęła dom wiejski na lato.

Czytamy w gazecie *Times*, iż tocząca się w parlamencie sprawa Królowey, okropne za sobą skutki pociągnąć może. „Jest to (pisze) przepaść, która kraj nasz pochłonie. Po rozwodzie, mógłby Król nasz weyść w inne związki małżeńskie, lecz któż wie, czyli przysły parlament nie uchyli uchwały, jaką terazniejszy postanowi. Powinienby owszem ścisłe roztrząsnąć, czyli terazniejszy parlament nie przestąpił władzy swojej. A jeśli by uznał nieważność uchwały rozwodowej, a Król się tymczasem ożenił i spłodził następcę tronu, wtedy nieprawny ten krok zrzadziłby niewyrachowane nieszczęście. Następstwo tronu przeszłoby na Xiężęcia *York*, i innych braci królewskich, oraz na młodą Xiężnę *Kent* i Xiężat *Brunswickich*; a jeśli by wielkiej ostrożności nie zachowano, powstałaby wojna domowa.

W Ł O C H Y

Powszechném jest mniemaniem, iż *Ali*, Basza *Janiny*, niepomyślnie skończy walkę z Portą. Część floty tureckiej złożoney z 14 okrętów, przybyła już w okolice *Korfu*, a reszta pod dowództwem kapitana Baszy codzien spodziewana. Ciągnie także liczne wojsko lądowe. Najbardziej się lęka zbuntowany Basza sposobu myślenia własnych swoich poddanych, tak Greków jako też Turków; wszyscy czekają tylko na przybycie wojska W. Sultana, i chcą rzucić żelazne jarzmo, które dźwigają. Dwa celniejsze miasta w obwodzie *Conizza* w Albanii, nie tylko odmówiły mu żadanego kontyngensu i zakładników, lecz nawet ajentów jego zbroyną ręką wypędziły. Toż samo stało się w *Berati* i *Bracori* w Akarnanii. *Ali*, pomimo dzikości swojej, nie może ukryć trwogi. Chcąc skłonić Greków do dzielniejszey pomocy, obiecał naczelnikom ich podzielić z nimi swoją władzę i skarby. Nikogo atoli to przyrzeczenie nie uwiódło; znany jest bowiem z wiarolomstwa swego. Kapitan Grecki *Zunga* porzucił jego obóz z dosyć licznym

oddziałem wojska. Słychać, iż *Ali*, na przypadek porażki, stara się o przytułek w *Korfu* lub tamecznych okolicach.

Listy z *Wenecyi* pod d. 25 ozerwca donoszą, iż niebezpieczeństwo zagraża *Alemu* Baszy *Janiny*. Człowiek ten, który starzejąc tracił czynność, ustąpił kilku warowni nowemu sąsiedkiemu Baszy, którego *Porta* przed dwoma laty mianowała. Miał jednak nadzieję, iż dawny swój wpływ u dworu stambulkiego odzyska, co mu się jednak nie udało. Tak więc pozbawił się korzyści z posiadania wspomnianych warowni. Ma tylko blisko 20,000 wojska, na które się spuścić może. Skarby jego wynoszą zaiste do 200 milionów piastrow, lecz nie w samey gotowiznie. Dowodzi sam w *Janinie*; najstarszy syn jego, *Muktar* Basza w *Berat*; średni zaś, *Veli* Basza, w *Prevesa*, a najmłodszy, *Solik-Bey* w *Geortcha*, pod górą *Mezzovo*. Lekkiem jego wojskiem dowodzi Grek, nazwiskiem *Odysseus*, znany z rozbojów i talentów wojskowych. Najgroźniejszym nieprzyjacielem *Alego*, jest Basza Skutaryyski, który stanął na czele 25,000 wybornego wojska. W najgorszym razie postanowił *Ali* bronić się w stolicy swojej, którą w dostateczną ilość opatrywać każe.

W kraju neapolitańskim schwymano kilku burzycieli spokoyności, którzy pod różnemi pozorami i pod maską tajnych politycznych towarzystw, wyludzali pieniądze. Zaprowadzono ich do stolicy tego kraju.

Osobliwszą jest rzeczą, iż Grecy, którzy niedawno uważali Baszę *Janiny* za najgroźniejszego i najokrutniejszego tyrana ich oyczyzny, teraz biorą oręż na obronę jego. Wspomniany Basza wezwał także mieszkańców w *Parga*, aby się pod chorągwie jego zbrali, i dopomogli mu do pokonania wojska Baszów, których *Porta* przeciwko niemu wysłała. Jak dawniej obwiniano Pana *Maitland*, wielkorządcę angielskiego wysp Jońskich, iż oddając miasto *Parga* Baszy *Janiny*, potęgę jego powiększył, tak teraz czynią mu wyrzuty, iż pozwolił eskadrze tureckiej weyść na morze Jońskie, i działać przeciwko wspomnianemu Baszy. Ani sobie, ani anglikom, nie zjednał przychylności Greków. Przybył do *Tryestu*, zkąd ma się udać do *Londynu*.

HISZPANJA.

Madryt, d. 29 czerwca. Deputowani stanów, którzy tu przybyli, odprawili dnia 26 b. m. zgromadzenie, i wybrali prezesa i sekretarzów kommissyi do rozpoznania pełnomocnictw.

Władza sądowa w *Kadyxie* przesłała tameczney municypalności zdanie sprawy o manifestie wydanym przez jenerała *Freyre*, względem rzezi d. 10 marca. Nie najlepiej wystawiono w niem wspomnianego Jenerała, którego równie jak jenerała *Odonnel*, stany krajowe sądzić będą.

Słychać, iż z powodu niezapłacenia żołdu i mizerney żywności, powstało nieukontentowanie na eskadrze w *Kadyxie*. Mówią także o zaszytych niejakiach rozruchach w wojsku lądowém.

Między tłumaczonemi tu dotąd na język hiszpański dziełami, jest także: *Defensa de las instituciones liberales por el Emperador de Rusia Alejandro I, en le discurso que promunicio en la appetrura de la Dieta del reino de Polonia en Varsovia el dia 27 de Marzo de 1818.* (Obrona ustaw liberalnych przez N. Cesarza *Rossyyskiego*, *Alexandra I*, w mowie którą miał na zagajeniu seymu polskiego w Warszawie dnia 27 marca 1818). Wyszło także

następujące pismo: *Congreso de Carlsbad, por Mr. de Pradt, Arzobispo que fue de Malinas, traducido al castellano: primera parte. Esta obra contiene muchas y buenas ideas sobre el espíritu publico de la Europa, y sobre la organización social.* (Kongres karlsbadzki, przez X. Pradt byłego Arcy-Biskupa Mechlińskiego, przetłózony na język hiszpański, część pierwsza. Dzieło to zawiera wiele dobrych myśli o publicznym duchu Europy, i towarzyskiem jey urządzeniu.)

Monarcha przyjął generała Quiroga bardzo uprzejmie. Między korpusami generałów Riego i Freyre zachodzi poróżnienie; żołnierze bowiem pierwszego korpusu, przypisując sobie sławę z przywrócenia wolności hiszpańskiej, zbyt cznie czynią pretensye, a ztąd częste bywają pojedynki.

Słychać, iż trzy biskupi, którzy nie chcieli zaprzysiądz konstytucyi i uciekli do Portugalii, złączwszy się z 50m członkami dawniejszych stanów, którzy odradzali Królowi przyjęcie teyże konstytucyi, chcieli wznieść kontrrewolucyę na granicy Galicyi, i ustanowić juntę duchowną.

Odebrane tu listy z *Vera-Cruz* donoszą o przybyciu tam okrętu z 5 milionami piastów. Rozruchy w *Mexyku* przyprawiły Hiszpanię o utratę 150 milionów piastów.

A U S T R Y A.

Wiedeń, d. 17 lipca. Onegdaj przybyła tu z *Persenbeug* Arcy-Xiężna *Klementyna*, Xiężna *Salerno*, i stanęła w zamku cesarskim *Schönbrunn*. W przyszłym tygodniu spodziewamy się ztamtąd powrotu Cesarstwa Jchmość.

Arcy-Xiężę *Raynery*, Vice-Król królestwa Lombardzko-Weneckiego, odprawił d. 2. b. m. z małżonką swoją Xiężniczką Sabaudzką *Carinan*, uroczysty wjazd do *Medyolanu*, gdzie licznie zgromadzony lud przyjął go z radośnemi okrzykami.

Xiężę *Metternich* przybył tu zeszley nocy z podróży przedsięwziętey do Czech.

Wracający do *Teheran* nadzwyczajny poseł Szacha perskiego, *Mirsa Abul Hassan Chan*, przybył do tutejszey stolicy, gdzie kilka dni zabawi, a potem przez *Petersburg* uda się w zamierzoną drogę.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* d. 11 lipca. Donoszą z *Darmstadt*, że izba deputowanych od czasu zagajenia seymu do dnia 2 b. m. nie miała sesyi. Rząd kazał oświadczyć deputowanym, którzy wyjechali, iż nie może zezwolić na podane przez nich warunki, i że nie zwłócznie powinni się stawić w *Darmstadt*. Niewiadomo jeszcze; czyli sessye publicznie odbywać się będą.

Sasi (pisze gazeta hamburska) są w cichości czułem uczestnikami wszystkich wypadków, jakich rodzina panująca w ich oyczyźnie doznaje; cieszy ich wszelka jey pomyślność. Rozeszła się znowu pogłoska, iż przysły monarcha pewnego wielkiego państwa, zaślubi się z pewną Xiężniczką Saską. Xiężę *Maxymilian* ma jeszcze dwie córki niezamężne, to jest, Xiężniczkę *Amalią*, urodzoną dnia 10 sierpnia 1794 i Xiężniczkę *Maryą*, która się d. 27 kwietnia 1796 roku narodziła.

Podług twierdzenia tajnego radcy stanu, doktora *Hufeland*, szczepienie ospy krowiej jest właściwie niemieckim wynalazkiem, bo w roku jeszcze 1792 P. Plat szczepił ją w *Holsztynie*.

T U R C Y A

Stambul, d. 10 czerwca. Porta uzbraja się ciągle przeciwko zbuntowanemu *Alemu*, Baszy *Janiny*. Niedawno wyszły ztąd dwie kompanie artylleryi z 15 działami, za któremi inne kompanie wkrótce się udadzą. Słychać, iż *Mahmud Bey*, ma być mianowany Baszą o 3 bunczukach, i dowódcą wawozów, których *Ali* nie chce oddać.

Były Wielki Wezyr, *Derwisz Mohammed Basza*, został mianowany Baszą w *Aidin*, a dowódca tameczny *Dorandeli Hassan*, Baszą *Brussa*; zktąd *Nuri Basza* uda się do *Vallona* w Albanii, dla powiększenia potęgi wojskowej przeciw zbuntowanemu Baszy *Janiny*.

Wielki Sultan, który od niejakiego czasu powziął gust do budownictwa, kazał przerobić seray *Galata*, niedaleko *Pera*, rozszerzyć go, i wysokim murem opasać. Przeznaczył go na mieszkanie dla swoich paziów, i d. 30 z. m. pierwszy raz prywatnie oglądał.

Panuje tu znowu i w okolicach morowe powietrze, które od 3 dni wiele ludzi, osobliwie w *Pera*, sprzątnęło ze świata.

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

Ruski Inwalid, w języku polskim wydawany, umieścił z *Orla białego*, następujący wyjątek z listu obywatela poznańskiego:

Bytność deputacyi z polaków złożoney nie była w Berlinie próżną, ułożyła wraz z komisją organiczną plan nowej organizacyi sądownictwa w W. Xięstwie Poznańskim. Wzięła sobie za najpierwszy przedmiot język narodowy. Na tym punkcie były posiedzenia cokolwiek burzliwe, tak dalece, że powiedziano członkom deputacyi, aby nie zapominali, że są pod pruskim panowaniem. Ci odpowiedzieli, iż Król nie byłby Panem naszym, gdyby nie był Wielkim Xięciem Poznańskim, a my nie różnimy się niczem od współ-rodaków, tylko odmianą panowania, a narodowość nam zapewniona, nie zasada się ani na mundurze, ani na wolności noszenia kontusza, lecz przynajmniej na języku i obyczajach. Jeżeli nas zniemczyć chce rząd, niech otwarcie postępuje. Wszak w szkołach w ostatnich klasach, już nie dają nauk w języku narodowym. Widząc ten zapal, solwowano sesyę, a gdy członkowie rozjechać się mieli, nie chcąc być odpowiedzialnemi współziomkom, wszelkimi ich sposobami zatrzymywano, wzywając na obiady do Króla, do Xięcia kanclerza stanu i innych, i na drugim posiedzeniu otrzymali to, co żądali.

Naprzód: język polski we wszelkich magistraturach. Jeżeli niemiec z niemcami mieć będzie sprawę, proces, lubo w ich języku toczony, wszelako dla utrzymania narodowości, wyrok we dwóch językach ferowany być ma.

Postępowanie głośne. Rodacy wszędzie zasiadać mają. Sędziowie pokoju powiększoną mieć będą władzę, hipoteki po polsku i po niemiecku. Sądy ziemskie dwa w Poznaniu i w Bydgoszy; sąd apellacyjny jako ostatnia instancya w Poznaniu na dwa senaty dzielić się ma. Minister sprawiedliwości tylko do rzeczy ekonomicznych wpływ mieć będzie. *Causae nullitatis*, względem przestąpienia oczywistego formalności z krzywdą małoletnich, pójdą do sądu kassacyjnego nadreńskich prowincy, gdzie czterech polaków sędziów i jeden prokurator zasiadać będą i wspólnie obudwóch prowincy sprawy odrzucać lub ostatecznie rozsądzać.

O s t r z e ż e n i e.

5 Niżey podpisana znajdując pismo pod tytułem *Remanifest* przez JP. Józefa Serafinowicza, w dodatku *Kuryera Lit.* w N. 81 zamieszczone, a w akta żadne niewprowadzone, dotyczące osobistość, na które zostają w obowiązku odpowiedzialności, nayprzód: iż JP. Józef Serafinowicz zawiadłszy zaufanie w nim położone, gdy obliżu mojego i assekuracji, od JW. Pietsudzkiego mar. wydanej, dla widokow swoich niechwalebnych zwrócić mnie nie chciał, uprosiłam i przez plenipotencyą wydaną i w aktach *Ziem. Wileń.* w r. 1820 mca junii 10 dnia przyznaną umocowałam, WJP. Romualda Dewoyny adw. subsel. *Wileń.* do odebrania obliżu, i zmanifestowania JP. Serafinowicza, ażeby ten ze skłonnościow swoich wyuczaynych takowego obliżu nie prze Frymarczył, a JW. Marszałek Pietsudzki procentu w skutek swej assekuracji na 8. Jan junii 24 dnia przez niewiadomość onemu nie oddał, co gdy zgodnie z prawem i wiadomością interessu uczynionym zostało a przezemnie i matkę moją W. Sowieta Iwanowową oraz opiekunow akceptowaną (od których W. Adwokat Dewoyna ma sobie udziałną plenipotencyą jeszcze w r. 1818 mca gbra 28 d. wydaną i w aktach *Grodz. Wileń.* przyznaną) w ówczas JP. Józef Serafinowicz przez policyą zmuszony będąc do złożenia obliżu w jey zwierzchności, zamiast odpowiedzi, samą potwarz zapędnym piórem wylał, dla tego więc bynajmniej na złe jego skłonności i postęпки, nieodpowiadając, ani też cytując dowodow probujących tę pewność, że obliż na r. sr. 1000 przez W. Szam. Murawskiego wydany do mnie jedney należy, gdyż jeśli potrzeba tego wymagać będzie w swoim miejscu i czasie wyprobuje lecz tylko ażeby ptonne doniesienia JP. Józefa Serafinowicza nie czyniło przed publicznością żadnego wrażenia, ani też zajmowało żadney uwagi, a obok tego assekuracji JW. Pietsudzkiego, której jeszcze nie oddał, ażeby nikt nie nabywał niniejszą odpowiedź wespół z ostrzeżeniem do *Kuryera Lit.* podając własną ręką podpisuję. Dat 1820 mca julii 11 dnia.

Zofia Chodźkowa Szamb. b. d. p.

Ze takowa odpowiedź może być drukowaną i w *Kuryerze* zamieszczoną poświędzam, pisaną roku 1820 mca julii 11 dnia.

Karol Romanowicz Sędzia *Grodz. Ptu Wileń.*

P o z e w.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mosci Samowładnącego Całą Rosyją.

Pozew przed Sąd *Ziem. Wileński* na kadencyą Święto Troiecką teraz sądzącą się z powodztwa Ur. Tadeusza Mickiewicza Kracyczya *Upit.* Ur. Wiktorii matce, a Waleryi córce Kapicowey i Kapicownie, oraz Rozalii matce i Józefowi synowi Szczapińskim, Justynowi Paszkiewiczowi b. Sędziemu *Gran. Upitskiemu Ptu*, Jakubowi Szukszcie b. marszał. *Upit.*, Antoniemu Rymkiewiczowi b. *Upit.* kommissarzowi, Stanisławowi Możeyce, Xaweremu Radziszewskiemu, Janowi Rusinowi kupcowi, Dominikowi Hlinskemu, Andrzejowi, Matuszewiczowi, Katarzynie z Radziszewskich Feliszkiej, Andrzejowi Mickiewiczowi, Teressie Raiewskiej, tudzież dalszym do żal. się delatora napastne i w Sądzie *Exdy.* w majątku Popilu byłym nieiawione stosującym pretensye, a zaś Ur. Wincentemu Desztrunkowi vice Marsz., Stanisławowi i Felicjannie Daukszom b. Sędziom *Grod. Upit.* Ptu, Izabelli z Szwoynickich matce, Józefowi, Bonifacemu, Wincentemu i Michałowi Synom oraz dalszemu ich rodzeństwu Mickie-

wiczom, ze skutku warunkow *exdywizorskiego* dekretu wyżej datą wzmienionego ad bona reperibilia regulować pretensye mogącym, nakoniec Ur. Franciszkowi Jelskiemu podkom. *Smoleń.*, Józefowi Woytkiewiczowi, Józefowi Wereszczynskiemu *Star. Upit.*, Mikołajowi Zambrzyckiemu *Reg.* i Kupcowi Ryskiemu Niedzwiatkowi iako debit. na rzecz żal. się delat. przez Ur. Karolinę z *Witkowskich* Mickiewiczową przekazany podać się w rzeczy oto: przyciśniony żal. się procesem przez kredytorow tak osobistych iako też antecesorских papieranym, cały swój fundusz iaki posiadał oddał na satysfakcyą, na niestawiających zapisał amissyą, do iakowey *exdywizyi* nieiawiac się niektórzy iuż w pretensyach swoich uspokoieni wierzyciele, a mianowicie Szczapinscy i Kapicowie w Sądzie *Ziem. Wileń.* rozpoczęli z żal. się delat. process, i w tey koleli Szczapinscy zyskali dekret rekognoskujący dla nich przeszło 200 rubli sr. z zadeterminowaniem *exolucyi* w dniu 24 junii terażniejszego roku pod karami sprzeciwieństwa, Kapicowie zaś lubo równie iak i Szczapinscy uspokoieni do *exdywizyi* niestawali, wszakże dotąd pozyskuieni za opłaconemi i podstępnie zatrzymanemi, a przez amissyą znikczemionemi skryptami summy, iżby więc ostatecznie z obżal. skonczyć walkę processową, żal. się delat. mając przez żonę swoją Ur. Karolinę Mickiewiczową odstąpioną sobie sumę, na obżal. Franciszku Jelskim *Podkom. Smoleń.* w illości zł. 5501 dekretem *exdywizorskim* w gurze wyrażonym dla niey rekognoskowana, a z procentami drugie tyle wynoszącemi należną, iako iedyny swój fundusz na satysfakcyą wszystkich lubo napastne do żalącego się obiawiających pretensye, oswiadczeniem do akt *Ziemijskich Wileńskich* dnia 24 junii tego roku wniesionym oddał, poczem gdy też żona żal. się delatora i dalsze przez się nabyte summy jako to: na obżal. Józefie Woytkiewiczzu zł. pol. 1720, na Józefie Wereszczynskim zł. 5452 i gr. 28, na Mikołaju Zambrzyckim 1242 gr. 20, oraz na kupcu *Ryskim* Niedzwiatkowie zł. 4511 żal. się delat. przekazała, w zamiarze więc oswobodzenia się od niewinney obżal. prostytucyi żalley się delat. pozywaiąc obżal. prosi: dług formy dla sądow *exdywizorskich* przepisanej wyżej rzeczzone summy między obżal. do żal. się delat. rozszczyjących pretensye rozdzielić, amissyą pówrotną na niestawiających zapisać, następnie zaś żal. się delat. od wszelkiej obżal. prostytucyi oswobodzić, niemniej to wszystko udecydować, co w sprawie dowiedzionym będzie.

Roku 1820 lipca 10 dnia Wożny zeznając, iż kopię tego pozwu zgodne z oryginałem w sprawie WJP. Tadeusza Mickiewicza kracyczya *Upit.* jedną *WWJPP.* Wiktorii matce, a Waleryi córce Kapicowey i Kapicównie z dokładem opiekunow, drugą Rozalii matce, i Józefowi synowi Szczapińskim oczewisto wręce w mieście *Wilnie*, oraz trzecią do gazety *Kuryera Lit.* podałem, i o rozprawie przed Sądem *Ziem. Wileń.* Ptu na kadencyą sądzącej się lub następney zawiadomilem. Dat ut supra.

Wożny S. *Ziem. Ptu Wileń.* Antoni Siewruk.

Roku 1820 mca julii 10 dnia przed aktami *Ziemijskimi Ptu Wileń.* stawając osobiscie Wożny w górze własnoręcznie podpisawszy się takową rellacyą pozewną zeznał

Przyjąłem Jan Zienkowicz *Regent.*

Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki S. Z. W.

P r z e d a ż.

3. Przedaje się warszawskiej roboty Kocz z kuframi i dalszemi wygodami. Widzieć go i o cenie dowiedzieć się można u kowala uniwersyteckiego Zeica, mieszającego na dziedzińcu teatru anatomicznego, dawniey Spaskiey cerkwi.

P o d r a d y.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie będą odbywać się targi na wybudowanie w mieście Mińsku nowego mieskiego młynu, z wypuszczeniem go w dzierżawę na lat dwanaście; zatem życzący podjąć się takowej budowy, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy naznaczone, pierwszy dnia 5go, drugi 6, trzeci 7, a dla przetargu dnia 9 następującego miesiąca 7bra terażniejszego roku z pewnemi o stanie swoim ewikcyami. Dnia 23 junii 1820 roku.

Sekretarz Felicjan Arcimowicz.

3. Od Liteńsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu podaje się do powszechney wiadomości: iż w terminach 9, 11 i 13 augusta terażniejszego roku, odbywać się będzie na następne od 1 stycznia 1821 roku trzech lecie w wileńskiej Skarbowey izbie licytacya na dostarczenie dla woysk w Wilnie konsystujących drew 11,000 sążni jednopolannych, a zatem życzący należeć do tey licytacyi raczą z dostatecznemi ewikcyami jawić się w tych terminach do Skarbowey izby. Dat 1820 roku julii 13 d. Sowiećnik Wincenty Lawrynowicz.

Kazimierz Nowicki Sekr.

Franciszek Perzanowski Guber. Sekr.

Przedaż publiczna.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie będą przedawać się z publicznego targu za dług należny tuteyszey Izbie Powszechney Opieki, dom murowany, należący do mińskiego mieszczanina, żyda Szlomy Rubinowicza Krygiera, znajdujący się w mieście Mińsku na ulicy koydanowskiej; przynoszący rocznego dochodu 120 rub. srebr.; zatem życzący nabyć takowy dom, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy naznaczone: pierwszy dnia 26, drugi 29 miesiąca julii t. r., a trzeci za trzy miesiące od dnia pierwszego o tém wydrukowania w gazetach, co nastąpi późniey w St. Petersburgskich lub moskiewskich gazetach. Dnia 28 junii 1820 roku. Sekr. Felicjan Arcimowicz.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie w czasie mającego być zjazd szlacheckiego w Mińsku, dla wyboru urzędników, za utajoną przez byłego dzisieńskiego kaznaczeja Lenkiewicza pewną sumę w ogóle 2,767 rub. 21½ kop., będzie przedawać się poręcznika jego, obywatela Piotra Wazgirda, wieś zowiąca się Saczywka, mająca domow trzy, dusz męzkich 8 a żeńskich 7, ze wszelkiemi przynależącemi do niey attynencyami, ziemią i lasami; a zatem życzący nabyć takowy majątek, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 26, drugi 27 a trzeci 28 następującego miesiąca augusta, a dla przetargow dnia 4 mca 7bra terażn. roku, gdzie będą mogli widzieć opisanie tego majątku i stan. Dnia 7 julii 1820 roku. Sekr. Felicjan Arcimowicz.

Oddanie odkupu w dzierżawę.

3. Od Rządzącego Senatu ogłasza się: iż targi na oddanie w odkupną dzierżawę, w mieście Wilnie sosowego i konsumpcyynego do 1823 roku poborow, będą odbywać się w Rządzącym Se-

ncie; a zatem życzący być uczestnikami tych targow, mają przybyć do 1go Departamentu Rządzącego Senatu sami lub przystać od siebie plenipotentów na 1 augusta terażniejszego roku z prawnemi ewikcyami, gdzie im przed rozpoczęciem targow wprzód okazane będą te warunki, na których oddać do 1823 roku sosowy i konsumpcyynny pobor naznaczone; ażeby życzący należeć do targow mogli opatrzyć siebie potrzebnemi ewikcyami, tedy tym daje się wiedzieć: iż ilość ewikcyi ogranicza się trzecią częścią roczney odkupney summy, i że przyymowane tylko będą te, jakie wyrażone są w Ukazach Rządzącego Senatu pod dniem 8 septembra 1817 roku, a mianowicie: 1) nieruchome majątki ze wsiami będące, z gruntami i attynencyami, niedzieląc gubernii na klasy po 200 rub. każda rewizyyna dusza; założone zaś w banku państwa podług świadectwa jego w tey summie, jaka wypadnie po odtrąceniu bankowego na majątku długu, jako to, w guberniach: 1szej klasy po 125 rub., 2giey klasy po 155 rub., 3ciey klasy po 150 rub. i 4tey klasy po 160 rub. rewizyyną duszę płci męskiej, a założone na prawidłach 8mioletniey pożyczki po wytrąceniu bankowego długu, we wszystkich guberniach po 140 rub.; również założone w opiekuńskich radach majątki, będą przyymowane na ewikcyą odkupow gorzalczanych na tey osnowie, jaka w Naywyżey potwierdzoney, przez Jego Cesarską Mość, dnia 29 decembra 1815 roku zapisce Nayjaśnieyszey Cesarzowej Królowej Maryi Teodorowny jest ustanowiona. 2re) Znajdujące się w obu stolicach i miastach gubernialnych murowane domy, takż murowane fabryki i inne budowli, żelazem i dachówką kryte, murowane wszędzie browary z naczyniem miedzianym, zaassekurowane w zupełney summie, a nie zaassekurowane z umniejszeniem czwartey części ceny, w świadectwie wyrażoney; lecz na miejscu zaassekurowanych pieniędzy z majątkow takiego rodzaju, jeżeli te bez assekurowania na ewikcyą odkupu będą przyjęte, płacą odkupszczyki do tego kaznaczeystwa, do którego odkupna summa wnaszaną będzie, po jednym procencie i pół. 3) Miedziane naczynia w browarach drewnianych i inne miedziane rzeczy, takż z umniejszeniem czwartey części ceny w świadectwie wyrażoney, i z opłatą jak wyżey wspomniono do kaznaczeystwa po 1½ procencie. 4) Gotowe pieniądze. 5) Bilety na lokowane kapitały w pożyczkowym banku Państwa i w składowey kassie Cesarskich domow wychowania, ale nieinaczey, jak z blankowemi nadpisami tych, do kogo te kapitały należą, iżby w przypadku poszukiwania za niemi pieniędzy, jak się zażąda, niemożła w tém zachodzić żadna przeszkoda, tak jak bez tych nadpisow bank i rady opiekuńskie, podług prawideł swoich lokowanych kapitałow wydawać nie mogą. 6) Bilety kommissyi umorzenia długow na kapitały, w ziędze długow państwa zapisane, ściśle podług osnowy Naywyżey potwierdzoney w dniu 16 kwietnia 1817 roku ustawy, dla kommissyi umorzenia długow państwa; a prócz tych inne majątki, jako to: murowane domy w miastach powiatowych leżące, i żelazne w browarach naczynie, w ewikcyi nie mogą być przyjęte z tey przyczyny, jaka wyrażona w Ukazie Rządzącego Senatu pod dniem 14 junii 1817 roku nastalym, względem prawideł na przyymowanie w ewikcyą majątkow na dostawy od 1819 roku do skarbu wódki, również dla tych niedogodności niebędą przyjęte w ewikcyą świadectwa na

murowane domy bez gruntu lub inne podobne temu rozd. obnione budowli.

Zgodno z oryginalnym ogłoszeniem, wyrażonym w Ukazie Rządzącego Senatu pod dniem 28 junii, nadesłanym.

Sekretarz wileńskiego gubernialnego Rządu Tytułarny Sowiełnik Kazimierz Nowicki.

Wezwanie właścicieli włócęgów.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wzięty w tutejszej gubernii za nieokazanie świadectwa na piśmie, do aresztu Jan Turowski, powiadający o sobie: że jest rodem z Królestwa Polskiego, z miasta Kalisza; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, oddany za włączenie się do służby wojskowej. Przymioty tego włócęgi są: twarz biała chuda, blisko nosa ma brodawkę, nosa długiego z niewielkim garbkiem, oczu światło szare, włosy ruse, wzrostu 2 arszyny $4\frac{1}{2}$ wierszkow, od urodzenia lat 22; zatem jeśli ten włócęga okaże się do kogośkolwiek należącym, żeby z prawnymi o należeniu jego dowodami, prosił, gdzie należy, w naznaczonym prawem terminie, dla wydania kwiatacy na policzenie za rekruta. Dnia 30 junii 1820 r. Sekr. Felicyan Arcimowicz.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wzięty w tutejszej gubernii za nieokazanie świadectwa na piśmie, do aresztu Błażej Josisow Manicki, powiadający o sobie, że jest rodem z gubernii Kamieniec-Podolskiej, powiatu Jampolskiego, wsi Dolenczyniec, poddanym XX. Dominikanow, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu, pod dniem 29 augusta 1807 roku oddany za włączenie się do służby wojskowej. Przymioty wspomnianego włócęgi: twarz pociągława-ogorzala, nos mierny, oczy szare, włosy ruse, wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, od urodzenia 20 lat; zatem jeśli ten włócęga okaże się do kogoś należącym, żeby z prawnymi o należeniu jego dowodami, prosił gdzie należy, w naznaczonym prawem terminie, dla wydania kwiatacy na policzenie za rekruta. Dnia 5 julii 1820 r. Sekr. Felicyan Arcimowicz.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wzięci za nieokazanie świadectwa na piśmie do aresztu: Stefan i Jan Kowali Gołodne, mówiący o sobie, że jest rodem z gubernii Pułtawskiej, powiatu Hadeckiego, wsi Ruczak, poddani obywatela Xięcia Gruzdyna: na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, wyżey wspomnieni wzięci za włócęgów, jeden z nich Stefan oddany do służby wojskowej, a Jan będąc niezdalny do niej, odesłany został do robot w twierdzy Bobruyska. Przymioty wyżey wspomnianego włócęgi Stefana: twarz szeroka ogorzala, nos krzywy z garbem, oczy ciemno-szare, włosy czarne, wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, od urodzenia 25 lat; a Jana twarz okrągła ciemna, nos mierny, oczy czarne, włosy czarne, wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, od urodzenia 38 lat; zatem jeśli te włócęgi okażą się do kogoś należącymi, żeby z prawnymi o należeniu ich dowodami, względem Stefana prosił gdzie należy w naznaczonym prawem terminie, dla wydania kwiatacy na policzenie za rekruta, a względem Jana iżby przybyli do JW. komendanta Bobruyska. Dnia 7 julii 1820 roku. Sekr. Felicyan Arcimowicz.

Wezwanie do rozprawy.

3. Konsystorz Rzymsko-katolicki wileński na skutek swego postanowienia wzywa Ur. Franciszka Latkowskiego, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty tego obwieszczenia w Gazecie Kur. Litew. umieszczonego, liczyć się mających, stawił się osobiście albo przez plenipotentą prawnie umocowanego do sprawy o rozwód przez żonę jego Ur. Teklę z Chodakowskich Latkowskę najprzód w konsystorzu minskim prowadzonej i ukończonej, a do niniejszego przy ukazie Rzymsko-Katolickiego duchownego kolegium 1go Departamentu dla położenia drugiego wyroku przesłanej. Przymioty konsystorz wileński uwiadomia i ostrzega tegoż Latkowskiego: że jeśli po upłynieniu naznaczonego terminu miał się niestannie, sprawa ta zaocznie decydowana będzie. Dat w Wilnie roku 1820 miesiąca julii 12 dnia.

leński na skutek swego postanowienia wzywa Ur. Franciszka Latkowskiego, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty tego obwieszczenia w Gazecie Kur. Litew. umieszczonego, liczyć się mających, stawił się osobiście albo przez plenipotentą prawnie umocowanego do sprawy o rozwód przez żonę jego Ur. Teklę z Chodakowskich Latkowskę najprzód w konsystorzu minskim prowadzonej i ukończonej, a do niniejszego przy ukazie Rzymsko-Katolickiego duchownego kolegium 1go Departamentu dla położenia drugiego wyroku przesłanej. Przymioty konsystorz wileński uwiadomia i ostrzega tegoż Latkowskiego: że jeśli po upłynieniu naznaczonego terminu miał się niestannie, sprawa ta zaocznie decydowana będzie. Dat w Wilnie roku 1820 miesiąca julii 12 dnia.

Vice Officyał Pralat wileń. X. Wincenty Mikucki. Sekretarz Jozafat Szymkowicz.

Nowe Dzieła.

3. Wyszło w Rydze zpod prassy dziełko pod nazwaniem Nordischer Obstgärtner, którego cena 5 rub. assygn. za exemplarz. Autor onego JPan Jan Hermann Zigra ma zaszczyt uwiadomić amatorów ogrodnictwa, iż znayduje się u niego do dziesięciu tysięcy sztuk różnych najlepszego gatunku drzew owocowych, jako to: wisznie, sliwy, gruszki, jabłka, brzoskwinie, morele, oraz najpiękniejsze winne krzewy, duży angielski agrest, pożyczki, chilijskie i maltańskie maliny, topole, drzewa i krzewy północnej Ameryki i tym podobne, które się pod czas jesieni zacząwszy od połowy septembra, do póki pora roku dogodną będzie za umiarkowaną cenę, sprzedawać będą. O piękności zaś drzew i dobroci gatunku, każdy się u niego w własnym ogrodzie w Rydze gdzie one wychodowane zostały, przekonać może.

Z b i e g l i.

3 W gubernii Lit. Wileń. Ptu Upit. parafii nowomiejskiej z folwarku Raycin do W. Kazimierza Szwojnickiego Sędz. Gran. Upit. przynależnego, z dnia 9 na 10 w nocy mca julii roku teraźniejszego zbiegli guwerner Andrzej Szymonowicz, czyli jak wyznał przed ciężką swoją innym, że się zwał Kazimierzem Dyrmontem, z podmówionym przez niego skaskowym lokajczykiem Jakubem Włodowskim; 1szy mający lat około 30, urody sredniej, twarzy gładkiej pociągławy, nosa miernego, oczu błękitnych, włosów ciemnych, wąsów światłych czasem gumowanych, surdut na nim i spodnie z szaraczku światłego, płaszcz granatowy z pięciu kołnierzami nowy, w szpancerce husarskiej kasztanami okładanej, 2gi mający lat 19, urody miernej, twarzy okrągłej, czarniawey, ospowaty trochę z lewej strony twarzy ma kresę od uderzenia konia, oczu błękitnych, nosa małego, w odzieniu, w surducie szaraczkowym ciemnym, spodnie nankinowe popielate, płaszczyk krutki huzarski, ciemnego szaracz-

ku. Zabrali z sobą dwa konie stajenne jeden tarantowały lat 10 drugi srokaty cokolwiek mniejszy lat 4, z siódlami dwoma, z ruchomości zaś zegarek złoty od czer. 15 i inne rzeczy z gardyrobry. Ktoby takich ludzi poymał i dostawił do mnie, ten otrzyma przyzwoitą nagrodę i wszystkie koszta zwrócone będą. Dat w Rajunach roku 1820 julii 13 dnia podpisuję, Kazimierz Szawoynicki Sędzia Grodzki.

W e z w a n i e.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego Ziem. Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażającej się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż ptu jest wydan.

Roku 1820 mca junii 25 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Stanisław Swierzbiniński Adwokat Subsell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, które tak się wyraża. Ludwik Piotr Lachowicz kapitan b. wojsk polskich w imieniu własnym oraz dalszych wspólnych sukcesorów na mocy wydanej i przyznanej plenipotencji czyniący, zanosi oświadczenie z następującego powodu: zeszyły Kajetan Lachowicz b. pisarz Wileń. porządków. komisyyi kredytując rozmaitym osobom dosyć znaczne summy zostawił prawie cały fundusz w części obligacyjnemi i zapisami upewniony, częścią kontumacyjnemi i oczywistemi dekretemi objęty a naostatek najznaczniejszą część wyrokami Exdywizorskich Sądów zrealizowany i na różnych osobach poszczególnie lokowany; sukcesorowie zatem osiągnając drogą spadku po swym bracie zeszyłym Kajetanie Lachowiczu wszelką pozostałość, gdy znajdując że obligaci przez debitorów nieopłacone do tych czas bez skutecznosci zostają, że satysfacyi podług praw należnej Dekretem kontumacyjnym, oczywistym i exdywizorskim również nieuczyniono, z jakowych przyczyn lubo możnaby było o rozciągnięcie ryguru praw na osobach zawiniających żądać, jednakże żałujący zbliżając obustronną spokojność i życząc bez skarg i nowych procederów przez dobrowolną ugodę z każdym debitorem ostatecznie rzecz ukończyć, w tym więc zamiarze wzywa JWW. i WW. poniżej imionami i nazwiskami wyszczególnionych osób przez niniejsze oświadczenie do niezwłocznego zaliczenia summ po zeszyłym Kajetanie Lachowiczu jemu należnych, lub do okazania dowodów czyli własnoręcznych zeszyłego Kajetana Lachowicza kwitów lub rewersów z uspokojenia albo z całkowego usatysfakcyonowania liczącej się na nim pretenzji. I tak naprzód dekretem exdywizji funduszków Floryana Bietscha i jego kompanii w roku 1808 januar. 10 dnia nastalym, sądzono dla zeszyłego Kajetana Lachowicza na poniższych wyrażających się osobach ummy następnie: 1) na Korewie flor. 2000; 2) na Drzewickim flor. 2834, 3) na sukcesorach Brzostowskiego b. Gubern. Mar. fl. 12,007 gr. 11, 4) na samey Marszał. Brzostowskiej fl. 1,041 gr. 24, 5) na seniorze Nowickim fl. 255, 6) na furmanie Milewskim fl. 190 gr. 29, 7) na Annie Platerównie fl. 595 gr. 17, 8) na Machwicu fl. 709 gr. 15, 9) na Fronckiewiczzu fl. 663, 10) na Platerowej Starościny Giegobrodz. fl. 72, 11) na Ogińskiej z Platerów fl. 450, 12) na Profesorze Giermanie fl. 128 gr. 10, 13) na Orłowskim fl. 622, 14) na Kryszkiewiczzu fl. 825, 15) na Staroście Łopacińskim fl. 719, 16) na Heyzingu fl. 665 gr. 3, 17) na Hieronimie Struwińskim fl. 9,945, 18) na Kociele fl. 3750, 19) na Marszał. Korbucie fl. 360 gr. 20, 20) na Regencie Sidorowiczu fl. 437 gr. 17, 21) na Rzewuzkim fl. 8000, 22) na Mulochowey fl. 266 gr. 20, 23) na Woynilowiczu dyrektorze fl. 597 gr. 16, 24) na Stanisławie Olszańskim fl. 368, 25) na sukcesorach Iszory fl. 1381 gr. 26; 26) na Józefie Lubickim fl. 460 gr. 25, 27) na Turowskim u Xięcia Radziwiłła fl. 250 gr. 8, 28) na Rotm. Zmijowskim fl. 1662, 29) na Szliperbachu fl. 40, 30) na Betzoldzie tokarzu fl. 114, 31) na Ferdynandzie Tyszkiewiczzu z Wołynia fl. 1480 gr. 22, 32) na Połońskim w Witebsku fl. 1479, 33) na Gierklim krawcu fl. 143 gr. 11, 34) na Kaynerze fl. 70 gr. 20, 35) na Lisowskim fl. 31, 36) na Xiędzu Turkim w Witebsku fl. 1257 gr. 29, 37) na Malewiczu fl. 199, 38) na Danielu Hamulickim fl. 869 gr. 27, 39) na Józefie Laudzie fl. 732 gr. 24, 40) na Marchande

de modes Kozłowskiej fl. 2483 gr. 5, 41) na Miaszkowskim Sekr. fl. 193 gr. 15, 42) na Meyznerze fl. 195 gr. 15, 43) na Rode w Kownie fl. 98 gr. 6, 44) na żydzie Szlomowiczu fl. 153, 45) na adjutancie Ryzynkowie fl. 24, gr. 24 46) na brygadierze Budkiewiczzu fl. 521 gr. 10, 47) na Dominiku Haraburdzie złotem czer. zł. 319 czyli z łażą fl. 6911 gr. 12, i w monecie fl. 112, 48) na Xawerym Połońskim prefekcie Witebskim fl. 454 gr. 17, 49) na Rudułtowskiej fl. 321, 50) na jubilerze Ellzie fl. 170, 51) na Mierzejewskim fl. 1052; powtórne summy za obligami rozmaitych osób są następnie, 1mo na Wagnerze za obligiem pierwszym rubli srebrnych 30 za drugim rubli srebrnych 300, za trzecim rub, sr. 160, za czwartym r: assygn. 500, 2do na Wincentym Malinowskim kupcu r. sr. 540 i oddzielnie czer. zł. 30, 3tio na radnym Hanje r. sr. 300, 4to na str. Zacharyaszu Judelowiczu z Kieydan fl. 1680, 5to na b. prezydencie Lawdańskim r. sr. 300, 6to na Kapitanie woysk pol. Antonim Narkiewiczzu r. sr. 108, 7mo na Tekli i Anieli Kozłowskiej Marchande de modes r. sr. 450, 8vo na Symonie Kryszkiewiczzu czer. zł. 25, 9no na Adamie Stawskim czer. zł. 50 i oddzielnie czer. zł. 35, 10mo na Benedykcie Satkiewiczzu fl. 1200, 11mo na Miaszkowskim czer. zł. 10, 12mo na Janie i Katarzynie Petrykowskich r. sr. 30, i oddzielnie tyleż to jest r. sr. 30, 13tio na Chor. Zawil. Chomińskim czer. zł. 22, 14to na Leonie Budrykiewiczzu r. sr. 100, 15to na Eufrozynis Minkowskiej ad preasens Rewińskiej czer. zł. 2 fl. 589, i naostatek na Adwokacie Antonim Konopce fl. 152, każdy więc z powyższych wymienionych obywateli raczy w przeciągu czterech naydaley tygodni licząc ten czas od daty dzisiejszey czy sam osobiście czyli też przez swojego plenipotentę, żał. jako ciągle w Wilnie w własnym domu za trocka bramą mieszkającemu, komunikować kwity lub rewersa z opłaty summy na nim okazanej lub w razie niezaspokojenia złożyć oną w gotowiznie z procentami; kiedy zaś to wezwanie żał. w terminie oznaczonym skutku nie wezmie, wtedy żałujący chociaż z naywiększą nieprzyjemnością zmuszony wszakże będzie za pośrednictwem władzy wykonawczej dekreta do exekucyi przywieść i summy sobie jako prawemu sukcesorowi bezsprzecznie należne drogą prawa pozyskać; o czem niniejsze zapisując oświadczenie dla dostatecznej każdego wiadomości podają one do gazety Kur. Lit. Dat w Wilnie 1820 junii 24 dnia. Utego oświadczenia podpis w protokule jest taki. Takowe oświadczenie jako plenipotent podpisuję Stanisław Swierzbiniński Adwokat Subsell Wileńskich. Zgodziłem z Protokulem Andrzej Towiański Ziem. Wileń. Regent.

Takowe oświadczenie Redakcyja Wilcń. w Kur. Lit. umieścić może. Dat 1820 mca junii 25 d. Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Ptu Wileń.

Przedaż publiczna.

3. Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się na dawniej naznaczone terminy życzących dla nabycia domu żyda Chazena, w tutejszey gubernii ptocie Szawel. miasteczku Janiszek, postanowionego przedać dla zaspokojenia przyjętych przez tegoż Chazena za plenipotencyą zmarłego już Komissioniera 8 klasy Desfeldena, od różnych osób skarbowey summy, naznaczone nowe terminy, pierwszy dnia 7, drugi 11 a trzeci 15 mca 8bra teraż. roku; a zatem życzący nabydź dom ten, zechcą przybydź na te terminy do tego gubernialnego Rządu. Dnia 8 julii 1820 roku.

Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Wilno dnia 25 lipca 1820 roku v. s.

Przedaż publiczna.

1. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie, w czasie zjazdu obywateli do Mińska dla wyboru urzędników, za skarbową niedoinkę, liczącą się za starostwa Miadelskie, będzie przedawać się z publicznego targu majątek, należący do dzierżawy wspomnionego Starostwa, obywatela Wincentego Święcickiego, nazywający się Czmelewicze, mający domów 25, dusz płci męskich 78, a żeńskich 62, przynoszący rocznego dochodu srebrem rubli 305 kop. 67 $\frac{1}{2}$; a zatem życzący nabyć takowy majątek zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 26, drugi 27 a trzeci 28 następującego miesiąca augusta, a dla przetargów dnia 4 mca septembra terażniejszego roku, gdzie każdemu okazane będzie opisanie tego majątku i wartość. Dnia 26 junii 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

1. Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż w tutejszej gubernii powiecie Kobryńskim, majątek tytularnego Sowieтника Czulowskiego położony, z wsią Szypowicz do 5 dusz płci męskiej poddanych, z należącą do niego ziemią i attynencyą, przeznaczony na sprzedaż z publicznego targu, za straconą skarbową sumę, w czasie bytności jego Sokolskim powiatowym kaznaczejem; dla nabycia wspomnionego majątku wzywają się życzący, którzy zechcą przybyć dla targów do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 9, drugi 20 augusta, a trzeci ostateczny dnia 1 następującego mca septembra. Dnia 13 julii 1820. roku.

Expedytor Krupowicz.

Sądy exdywizorskie.

1. Roku 1820 julii 4 dnia jako w terminie przez rezolucyą Sądu Gł. mińskiego 2go departamentu pod dniem 10 junii 1820 roku zaszłą przeznaczonem, na skutek remissy tegoż Gł. Sądu w dniu 5 marca 1820 r. nastaley, taxę i exdywizyą funduszów W. Macieja Poderni mostowniczego Orszań. determinującej, Sąd Taxatorsko Exdywizorski z osob remissą wyznaczonych złożony, ad fundum Masłowicz w mińskim Pcie sytuowanych, zjechawszy, że, w porządku zaskutecznienia poleceń departamentowych ku spełnieniu na pierwszym terminie poruczonych, inwentaryą folwarku Masłowicz i sześciu chat w exdywizyi zastawskiej we wsi Zbarewiczach, w Pcie Miń. a dwóch chat we wsi Czapincach w Pcie Wileyskim położonych, z exdywizyi łazdunskiej W. Poderni Mostowniczemu dostających, oraz dalszych artykułów własność jego składających, uznawszy oną wydelegowanym urzędnikom wraz dopełnić polecił, administracyą ustanowił, geometrę do pomiaru nazaczył, komportacyą po debitorze i kredytorach ku zaskuteczzeniu w dniu trzecim augusta terażniejszego roku przy aktach Ziem. Wileń. na persystencyą cztero niedzielną i wolną komunikacyą za rewersami udecydował, dzień 18 gbra idącego 1820 roku za termin powtórnego zjazdu przeznaczył, i w takowem, wedle żądania stron celem dogodniejszej lokacyi do miasta gubernialnego Mińska zebrać się zadekwerował, oraz akta z nim jakie wypadać powinny zadeterminował, wreszcie, iżby kredytorowie i

pretensorowie W. Poderni z tém uwiadomionem będąc, w terminie powtórnem (sub amissione swoich dopominków) stawali, onych, przez podanie niniejszej awizacyi do gazety Kuryera Lit. obwieścić postanowił. Działo się na sessyi d. 5 julii 1820 roku.

Ferdynand Dworzecki Podsedek Ziem. Ptu Wilej. Józef Iwanowski Pisarz Ziem. Ptu Miń. Ignacy Bucewicz Podsedek Ziem. Ptu Miń.

Zgodno z protokołem Ignacy Mroczkowski Granicz. Guber. Miń. i Exdywizor. Regent.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski za zjachaniem pierwiastkowie do dóbr Kiejan w Pcie Rosień. leżących, w sprawie kompetytorskiej zesłego Andrzeja i żyjącego Tomasza Rumszewiczow, dekretem swym dyllacyynym na dniu 11 februaryi 1820 r. zakńczonym, jakie zaskutecznił przeznaczenie, o tém przez umieszczoną trzykrotnie przy gazetach Kuryera Lit. awizacyą kogo interessować mogło zawiadomił, dopiero zaś za obwieszczeniem w terminie, powtórnem do tychże Kiejan ku oczwistemu rozsądzeniu zjachawszy, z powodu ciągłego sądów powiatowych zajęcia się rozbiorem, niemogąc kompletu zrywać, z tym niniejsze sądownictwo do miasta ptego Rosień, z dóbr Kiejan tymczasowie przeniosłszy, przy zastrzeżeniu stronom wchodzącym do tego konkursu wzajemney komunikacyi papierow sąd taxatorski poostatecznie postanowił wezwać kredytorow jako też debitorow Rumszewiczow do jawienia się w swym sądzie na sessyach poobiednich w mieście Rosieniach z zastrzeżeniem, że w razie na dniu 25 i 24 augusta 1820 r. na pierwszych w rzeczy amissy, a na debitorach in contumatiam poszukiwanie od massy należności skutkiem przeznaczenia remissy wskazane oczwieszczenie zostaną. Działo się w Kiejanach 1820 julii 10 dnia.

Prezydent Ziem. Rosień. i Exdyw. Ignacy Bucewicz. Sędzia Ziem. Rosień. i Exdywizor Tomasz Tyszkiewicz. Pisarz ziemski Ptu Rosińskiego Dionizy Paszkiewicz. Regent Ziem. i Exdywizorski Konstanty Lutkiewicz.

1. Sąd Główny Departamentu 2go Gebernii Mińskiej stanowiąc rezolucyą w dniu 6 julii terażniejszego 1820 roku na prośbę WJP. Szymona Horodeckiego Reg. Ziem. Ptu Bobruysk., oraz ostateczny zalecił, aby urzędnicy, którzy w dobrach zesłego Joachima Szoluchy, Podłuże zwanych w Pcie Bobruyskim Guber. Miń. położenie mających, dzieło taxy i exdywizyi za remissą i wielolicznymi tego depart. przedpisaniami rozpozczęli mianowicie: Józef Szyszko bobruyski i Felix Wiszniewski mozyrski pisarze Ziemscy, oraz w miejscu zmarłego podsedeka ihumeńskiego Ptu przydani, Adam Nielubowicz piński, Wiktor Jabłoński Stucki i naostatek Franciszek Koperniaki Rzeczycki podsedkowie powiatowi Ziemscy, bez żadnych wymówek nieodmiennie na dzień 4 oktobra 1820 roku do fundum majetności Podłuża zjechawszy, komplet sądowy z trzech osob złożyc się powinny dla zupełnego ukończenia taxy i exdywizyi dóbr Szaluchowskich na satysfakcyą tego kredytorów oddanych pod odpowiedzialną z własnych funduszow dla kredytorów za narastanie procentow złożyli. Dla zaskutecznienia czego są

posłane do przeznaczonych na też exdywizyą urzędników ukazy, o jakim terminie iżby wszyscy kredytorowie i różnego tytułu pretensorowie zeszłego Joachima Szaluchy byli świadomymi, i na ony z dowodami swojemi do Sądu exdywizorskiego podluzkiego pod utratą rzeczy na skutek zaszłej uprzednio remissy, sami lub przez umocowanych plenipotentów stawili się, o tém do *Gazet Kur. Lit.* niniejsza awizacya posyła się. Roku 1820 mca julii 17 dnia.

Sekretarz Grzegorz Borodzicz. Antoni Jodko Kolleg. Reg.

3 Sąd magistratu miasta Wilna stosownie do dekretu swojego na dniu 25 mca nowembra omionego 1819 roku, zaszłego zawiadania wszystkich kredytorów, pretensorów i z jakiegokolwiek powodu interesowanych do funduszu JP. Jana i Reginy z Paziów Birmanów radnych miasta Wilna w poszukiwaniu satysfakcyi przychodzących; iż dzieło konkursowe exdywizyi majątku rzeczonych Birmanów w niebawnym czasie pod sądowe rozpoznanie do oczewistego wyroku przywołane zostanie, żeby więc wszyscy kredytorowie pretensorowie stosunki do majątku JP. Birmanów mieć mogący, niechybnie w jak nayszybszym czasie z dowodami przed sądem Magistratu miasta Wilna stawiali, i pretensyów swych dowodzili, a debitorowie, jeżeli jacy są, tłumaczenia się czynili, a inaczej, że dla wszystkich kredytorów i pretensorów JP. Birmanów do sądu z dowodami niejawiących się, wieczna amissia zapisaną zostanie, a oraz na debitorach będą sądzone do masy JP. Birmanów należności Magistrat wileński czyni w tém niniejszą trzykrotną przez *Kuryera Lit.* awizacyą. Dat 1820 mca julii 12 dnia. Franciszek Święcicki P. B. M. W.

Ignacy Misiewicz M. W. Regent.

Barany merynos.

2. Doniesienie o ciągłym znajdowaniu się na sprzedaż oryginalnych merynos baranów w dobrach Dąbrowno w królestwie Polskim do 1 lip. 1820 r. Mocą urzędownie zawartych układów podpisanego z W. Petri Cesarsko Austriacko Ekonomicznym Konsyliarzem, właścicielem dóbr w Theresienfeld w niższej Austrii mieszkającym, sławnym właścicielem sprowadzonych ieszcze przed siedmiu latami oryginalnych stad Leoniskich merynosów z Hiszpanii, ustanowiony jest w dobrach Dąbrowno pod miastem Lelowem, Wojowództwie Krakowskim obwodzie Olkuskim położonych, a podpisanego dziedzicznych, ciągły skład czyli zapas oryginalnych merynos baranów z kilkuset sztuk trykaczy złożony, z którego to źródła nabywać można w każdym czasie, gdyby też i nazywacniejszą ilość tychże baranów, których cena, według własnoręcznej konsygnacyi W. Petri, każdego trykacza z położonych na nim znaków wykazującej, jest po 15, 20 i 25 czer. zł. sztuka ustanowiona. Uprzedzony o czynney gorliwości w zawodzie gospodarczym szacownych gospodarzy pod berłem Naysłaskawszego Monarchy naszego zostających, starających się kulturę rolnictwa i ściśle z tymże połączonych przedmiotów, na najwyższy stopień doprowadzić, nie omieszkuję z tego tak dla gospodarstwa rolniczego ważnego względu, jakim jest hodowanie owiec, i ciągle meliorowanie stad krajowych, które tylko przez prawdziwie oryginalne barany doskonale uskutecznić można, donieść o wypadku, który troskliwie gospodarczą, pochodzącą z niemożności nabycia takowych trykaczy w liczbie przyzwyciętej, i połączonych trudności sprowadzenia onych zza granicy, pewnie zaspokoić, i oney zadasyć uczynić zdoła. Wzywając życzących sobie tychże merynos baranów, aby do podpisanego zgłaszać się w tey mierze raczyli, o co się do-

statecznie nawet i przez korespondencyą porozumieć można, i pewne obstałowania poczynić. Listy do podpisanego winny być na Warszawę Częstochowę, Przyrow w Dąbrownie pod Lelowem franco adressowane. Dan w Dąbrownie dnia 7 lipca 1820 roku. Seb. Piotrowski Dziedzic Dąbrowna.

Wezwanie do rozprawy.

2 Dla rozwiązania sporów o własności folwarku Sawidańce zwanego w pćie Wileńskim sytuowanego i o rozmaite do onego pretensye w sprawie między W. Gasperem Grużewskim a JPP. Zasadzką i Łukaszewiczami wynikłych, Sąd Ziemski Ptu Wileń. uznawszy za rzecz potrzebną dowiedzieć się, czyli nie znajduie się w życiu JPanu Apolonija ze Złobockich Butkiewiczowa lub jej potomstwo, wzywa niniejszém obwieszczeniem ażeby do rozprawy przed tymże Sądem w miesiącu oktobrze terażn. roku stawiali, albo prawne i dostateczne dowody o zostawianiu ich w życiu na tenże termin do kancelaryi nadesłali, w przeciwnym albowiem razie uważani za osoby nieeksystujące, mogłby utracić wszelkie prawa i stosunki, iakie na stronę ich w tymże procederze są okazywane i popierane.

Wolno umieścić w gazecie *Kuryera Litewskiego* Prezydent i kawaler Urban Jazdowski.

P o d r a d y.

2. Prowiantski departament wojennego Ministerjum ogłasza: iż w skutek postanowienia zwierzchności dla dostarczenia prowiantu i owsa na żywność w następującym 1821 roku osiadłym w Słobocko - Ukraińskiej gubernii półkom, 2giey Ulańskiej dywizyi, charkowskiego garnizonowego batalionu z komendą żandarmów, tamiecznego wojennego sierockiego oddziału i niektórych powiatowych inwalidnych komend, naznaczają się w Słobocko - Ukraińskiej skarbowey izbie targi, w następującym miesiącu nowembrze: pierwszy dnia 3, drugi 6, a trzeci 10, a na przetargi terminy: dnia 11, 12 i 13 tegoż mca; ilość zaś prowiantu, owsa i kondycye, na mocy których powinny być wypełnione dostawy, okazane będą przy targach. Na wyżey naznaczone terminy wzywają się życzący dla licytacyi z ewikcyami, jakie naznaczone Ukazem dnia 14 junii 1817 roku na dostawkę dla skarbu wódki; a na zabezpieczenie zadatkw osobno. A nadto prowiantski departament obwieszcza: iż życzącym oddano będzie do woli, przyjąc na siebie obowiązek dostawienia produktów wiele kto może w miarę daney ewikcyi; że opłata pieniędzy nastąpi nayszybciej na terminach podług umowy bez nayszybszego zamiętżenia i przewłoki, i że przy odbieraniu dostawionych produktów, postrzegać się będzie nayszybciej sprawiedliwość, i wcale niebędą miały miejsca nietylko ucisk, ale nawet i nayszybsza daremna zwłoka. Naczelnik oddziału, Cymbalistow

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Królewca i Krane obywatel gubernii wileńskiej Antoni Chrapowicki b. Prezyd. Sądow Główn. z żoną swoją Eweliną z Mirskich Chrapowicką, Teklą Kozubską obywatelką Ptu Rosieńskiego jej synem Alexandrem, ze służącymi Julią Korkocką Franciszką Raussą, Andrzejem Cywilką, Danielém Porazińskim, Antonim Kniżką i Józefem Piotrowskim.

1. Do Królestwa Pruskiego wileński obywatel Michel Szmuidowicz Szapier z synem Rubinem Michelewiczem, szwagrem Hirszem Leibowiczem Hamburgiem, i furmanem Szłomą Szajkowiczem na miesiąc 10.